

Magdalena Bednarek

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Widma (kanonu) literatury dziecięcej i młodzieżowej w II RP na listach książek zalecanych¹

Wprowadzenie

Moment powstania nowego państwa, wymuszający organizację struktur edukacyjnych i wychowawczych, modernistyczny radykalizm wyrażający się ideą nieuchronnej zmiany i koniecznością drastycznej reformy rzeczywistości², diametralnie zmienione realia społeczno-polityczne, a także przełom estetyczny sprzyjały odrzuceniu tego, co odziedziczone po poprzednich pokoleniach, i oczekiwaniu na powstanie nie tylko nowej, ale przede wszystkim nowoczesnej literatury dla młodych, która będzie od dawiała ducha czasu i pomagała formować obywatela powstałego właśnie państwa. Jednakże uczynienie narodu suwerenem państwa, a co z tego wynika – nieuchronne dążenie do reprodukcji społecznej i arbitralności kulturowej za pomocą procesu pedagogicznego, czyniły gest odrzucenia

¹ Rozdział powstał w ramach grantu OPUS 21 Narodowego Centrum Nauki, projekt nr 2021/41/B/HS2/00876 pt. *Pół wieku polskiej literatury dziecięcej. Twórczość dla dzieci w kręgu władzy i produkcji kulturowej: odbiorca literatury – literatura jako odbiorca.*

² Zob. K. Kijek, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodego Żyda w II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2017, s. 14-21.

„mickiewiczuzuf” i „słowackif”⁶ czy też, jeśli mowa o literaturze dla dzieci i młodzieży, „bels” i „hofmawowyh” – niemożliwym.

Przedmiotem analizy w pięćdziesiątym rozdziale są trzy listy książek polecanych, które powstały w dwudziestolecu międzywojennym: *Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży* (dalej jako *Katalog biblioteki wzorowej lub Katalog*) z 1917 r., *Spis książek polecanych do bibliotek szkolnych przez Komisję Oceny Książek do Czytania dla Młodzieży Szkolnej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w latach od 1923 do 1928 włącznie* (dalej jako *Spis książek polecanych lub Spis*) z 1929 r. oraz *Polskie książki dla dzieci i młodzieży. Katalog historyczny rozumowany* (dalej jako *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*) z 1931 r. Ich twórcy zaprzeczają ambicji tworzenia kanonu, podkreślając inkluzywność, tymczasowość i pragmatyczną funkcję prezentowanych list. Zwracają uwagę, że wykazy nie są efektem arbitralnych decyzji jednostek, lecz gremiów reprezentujących jeszcze szersze środowiska; zapraszają też odbiorców do współtworzenia ich. Postawę taką uzasadnia konieczność nadążania za bieżącą produkcją literacką, gwałtownie zmieniającą się rzeczywistością: społeczną, polityczną, technologiczną, kulturową. Kanon, rozumiany jako „[...] dzieła najważniejsze i najwartościowsze, przekazujące w sposób doskonały żywotne wartości, idee i przekazy, jako swoista całość odpowiada[jąca] wyobrażeniu o tym, co z estetycznego punktu widzenia najcenniejsze, co jest czynnikiem zapewniającym kulturę ciągłość”⁷, wydaje się więc kategorią całkowicie nieadekwatną w kontekście list książek zalecanych. Pojęcie Derridańskiego widma, pojmowanego jako uobecnienie tego, co minione, choć ma miejsce dopiero z powrotem⁸, pozwala jednak dostrzec, że kanon (w takiej właśnie spektralnej postaci) jest w nich ucieleśniony:

⁶ B. Jasiński, *DO NARODU POLSKIEGO. MANIFEST w sprawie natychmiastowej futuryzacji życia*, [w:] *Antologia polskiego literatury i Nowej Sztuki*, oprac. Z. Jaroński, H. Zaworska, wyb. też, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 9.

⁷ M. Glowński, hasło „kanon [lit.] [w:] tenże, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 2008, s. 234.

⁸ Zob. J. Derrida, *Widma iarksi*, 2016, s. 32. tłum. T. Żalucki, WN PWN, Warszawa 2016.

[...] widmo jest paradoksalnym wcieleniem, stawaniem-się-ciałem, pewną zjawiskową i cielesną formą ducha. Staje się ono pewną „rzeczą”, którą trudno nazwać: ani duszą, ani ciałem, a zarazem jedną i drugim. Cieleśność i zjawiskowość nadają duchowi widmową widzialność.

Egzorcyzmowanie kanonu, widoczne we wstępach do list, równocześnie go przywołuje, a jego spektralną postać potwierdza porównanie zawartości spisów: jest w nich zadziwiająco dużo dzieł pochodzących z poprzedniej epoki, dzieł, których tytuły, nazwiska autorów powtarzają się – choć w różnych konfiguracjach. Podstawowa teza tego rozdziału głosi zatem, że wymienione listy książek polecanych są nawiedzane przez kanon. Jego obecność jest częściowo efektem przywołania (wymienienia konkretnych tytułów na liście) i egzorcyzmowania (odżegnywania się od ambicji stworzenia normatywnej listy, za którym stoi pełne obawy oczekiwanie jej mimowolnego powrotu). Częściowo natomiast widmo kanonu jest czymś, co ujawnia się niejako bez świadomości (a być może nawet wbrew świadomym celom) tych, którzy listy tworzyli. Widmo jest bowiem kimś absolutnie innym: „[...] nie możemy go zidentyfikować w sposób całkowicie pewny – musimy poddać się i zawierzyć jego słowu”⁷. O tej całkowitej inności, niepoddającej się władzy spirytystów, świadczy zadziwiająca zbieżność list pod względem niektórych aspektów preferowanych wartości czy umieszczania na nich konkretnych dzieł, istniejąca niejako na przekór kolejnym inicjatywom listotwórczym różnych gremiów, sugerującym, że ciała te postrzegają inne wykazy jako nieadekwatne. Ta nieoczywista obecność kanonu na listach czyni jego oddziaływanie tym skuteczniejszym – zgodnie bowiem z logiką widma, jak pisał Derrida, „[...] jest [ono – M. B.] wirtualnie bardziej rzeczywiste i skuteczne niż to, co tak pewnie określamy mianem żywej obecności”⁸; kanon, niepromowany wprost, nie staje się przedmiotem polemiki, nie zdradza, skąd pochodzi, jakie wartości reprezentuje, jakie interesy za nim stoją. Czyni go to nieuchwytnym, niepodatnym na zarzuty – jest wciąż gdzie indziej.

Jeśli chcemy zbadać, skąd pochodzi widmo, uchwycić logikę jego mowy w społecznych kategoriach, w sukurs przychodzi nam teoria

⁶ Tamże, s. 22.

⁷ Tamże, s. 26.

⁸ Tamże, s. 34.

Pierre'a Bourdieu, która pozwala patrzeć na podmioty sygnujące wymienione listy jako na aktorów pola dążących do hegemonii w nim. Derridańska koncepcja widma, nieodłącznie powiązana z politycznością⁹, jest podatna na takie rozszerzenie. Listy wraz z przywoływanymi w nich widmami kanonów literatury dla dzieci postrzegane z tej perspektywy jawią się jako przejaw dystynkcji: „Gust klasyfikuje, klasyfikując osobę klasyfikującą; podmioty społeczne różnią się przez rozróżnienia, jakich dokonują pomiędzy pięknem a brzydota, dystynkcją a pospolitością, i poprzez rozróżnienia, w których wyraża się bądź też zaznacza ich pozycja w obiektywnych klasyfikacjach”¹⁰. Walka o rząd nad duszami młodych odbywa się na polu orzekania o tym, co zaleca się im do czytania, odwołuje się więc do gustu, spajającego kategorie estetyczne i społeczne dystynkcje. Kategoria wartościowej literatury jest kształtowana przez odwołanie do różnorodnych kryteriów estetycznych, pedagogicznych, politycznych i kulturowych. Twórcy list dążą do narzucenia swojego gustu osobom odpowiedzialnym za księgozbiory, do których młodzi mają dostęp – by za tym pośrednictwem ich kształtować; jak pisze Monika Olczak-Kordas:

[...] w zamierzeniach organizatorów ówczesne biblioteki oprócz propagowania czytelnictwa miały być także miejscem prezentowania ideologii i narzędziem do prowadzenia pracy wychowawczej, oświatowej i społecznej. Przy pomocy odpowiednio dobranego księgozbioru można było zrealizować wytyczone zadania i uzyskać zamierzone cele¹¹.

Uwzględniając tę perspektywę, trudno nie zgodzić się z Frankiem Kermodem, który uznał kanon za „strategiczny konstrukt, przy pomocy którego grupy społeczne zainteresowane utrwaleniem i rozszerzeniem swoich interesów lansują określone dzieła”¹².

⁹ Zob. K. Hoffmann, *Widmo. Instrukcja obsługi (pierwsze uruchomienie)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2017, nr 30, s. 301–302.

¹⁰ P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, tłum. P. Bitos, WN Scholar, Warszawa 2022, s. 15.

¹¹ M. Olczak-Kordas, *Księgozbiory biblioteki w okresie dwudziestolecia międzywojennego wyrazem postaw ideologicznych swoich organizatorów*, [w:] *Bibliologia polityczna*, red. D. Kuźmina, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2011, s. 209.

¹² J. Święch, *Barze wokół kanonu/kanonów*, [w:] *Kanon i obrzeża*, red. I. Iwaszów, T. Czernska, TAIWPN Universitas, Kraków 2005, s. 22.

Badanie list polegało w pierwszej kolejności na wyłonieniu znajdujących się na nich polskojęzycznych pozycji beletrystycznych¹³. Beletrystyka, pojmowana w szerokim sensie¹⁴, stanowi szczególnie dogodne narzędzie (obrazowe i sugestywne) służące transmisji wartości i treści społeczno-kulturowych, koncentracja na niej pozwala więc trafnie diagnozować stojących za nimi aktorów pola oraz opisywać gry toczące przez nich za pomocą list książek polecanych. Wyodrębniony w ten sposób zespół tytułów (na listach znajdują się także pozycje popularnonaukowe, encyklopedyczne, poradnikowe itp.) stanowił przedmiot właściwej analizy. Teksty zostały podzielone na trzy kategorie: wydane po raz pierwszy w XIX w. i wcześniej, wydane między 1901 a 1917 r. oraz po 1918 r. Taka klasyfikacja, choć nieuchronnie arbitralna, służy różnieniu książek należących do poprzedniej epoki i współczesnych, będących już częścią kanonu oraz aspirujących do niego. Cezura wieku niewątpliwie wydzielała minioną epokę w kategoriach psychologicznych, nawet jeśli zmiana cywilizacyjna, kulturowa i estetyczna jest rozłożona w czasie i dyskusyjna. Książki wydane w XX w. mogły też być znane jako pozycje nowe tak twórcom, jak i odbiorcom list z ich własnego doświadczenia (zapoznawali się z nimi jako dzieci, gdy były po raz pierwszy publikowane, lub jako młodzi specjaliści w momencie ich publikacji), nie stanowiły więc elementu wielopokoleniowej transmisji kulturowej. Cezura roku 1918 jest natomiast o tyle wyrazista, że książki wydane po nim stanowiły już mogły odpowiedź na nową rzeczywistość społeczną, polityczną i kulturową.

¹³ Anna Maria Czernow i Aleksandra Wiczorkiewicz prowadzą badania nt. przekładów obecnych na listach książek polecanych i purgacyjnych; rezultaty swoich prac badawczych przedstawiły w referacie pt. *Book Lists Between Ideologies: Power Games and Canon Changes in Children's Translated Literature in Poland (1929-1951)* wygłoszonym podczas konferencji *Translation, Ideology, Ethics: Response and Credibility*, która odbyła się w dn. 22-24.09.2022 w Wilnie.

¹⁴ Zob. J. Sławiński, hasło „Beletrystyka”, [w:] M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, dz. cyt., s. 62.

Czy katalog może być kanonem?

Wybrane listy nie są kanonami *sensu stricto*. Celem ich twórców nie było wartościowanie tekstów literackich i wyniesienie na piedestał tych uznanych za najlepsze. Najstarsze z wybranych zestawień, *Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży* z 1927 r., stanowi faktyczny katalog Biblioteki Wzorowej dla Dzieci, powołanej w tymże roku w strukturze Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Publikacja Jadwigi Filipkowskiej-Szemplínskiej oraz Marii Gutry prezentowała księgozbiór tejsze placówki, stanowiąc zarazem w intencji autorek inspirację (i wzorzec) dla organizatorów publicznych bibliotek dla dzieci i młodzieży, które powoływano wówczas w całym kraju. Cel ten, jak zauważyła Anna Nosek, został osiągnięty¹⁵. Lista ta stanowiła jednak nie wyraz gustu prawomocnego, nakierowanego na autonomiczne wartości pola literackiego¹⁶, lecz efekt oddziaływania innych pól na to pole. Najbardziej oczywistym źródłem wpływu było pole wydawnicze – Biblioteka została ufundowana przez Związek Księgarzy Polskich, a jej zbiory (i pula pozycji, spośród których dokonano selekcji do *Katalogu biblioteki wzorowej*) były darami od tegoż. Pragmatyczne przeznaczenie tej listy oraz instytucjonalne uwarunkowania Biblioteki sprawiły, że autorki ograniczyły się do publikacji dostępnych wówczas na rynku księgarskim. Relacja między polem literackim a polem wydawniczym nie miała być jednak jednokierunkowa; bibliotekarki, ubolewając nad niedostępnością wielu pozycji, dopominały się o ich ponowne wydanie: „Najgorętszym pragnieniem inicjatorów katalogu byłoby: przez myśl konstrukcyjną bibliotekarza wywołać ruch opinii wśród wydawców, autorów, oraz wśród bibliotekarzy i nauczycieli, którzy żądaniami swymi mogą skierowywać produkcję piśmienniczą ku zaspakajaniu rozpoznanych najważniejszych potrzeb”¹⁷. Ta sama dynamika między polami kształtuje

¹⁵ Zob. A. Nosek, *Kształtowanie kultury czytelniczej dzieci i młodzieży w świetle wybranych polskich poradników czytelniczych z okresu międzywojennego*, [w:] *Wędrówki po literaturze dla dzieci i młodzieży XX-XXI wieku*, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Białystok 2017, s. 58.

¹⁶ Zob. P. Bourdieu, *Dystynkcja*, dz. cyt., s. 23-24.

¹⁷ H. Radlińska, *Uwagi ogólne*, [w:] *Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży*, oprac. J. Filipkowska-Szemplínska, M. Gutry, przedm. H. Radlińska, Związek Księgarzy Polskich, Warszawa 1927, s. viii.

pozostałe dwie listy – ich twórcy także zależni byli od bieżącej produkcji wydawniczej i egzemplarzy dostarczonych im przez wydawców oraz księgarzy, a także pragnęli stymulować rynek wydawniczy¹⁸.

Spisowi książek poleconych, jak wskazuje sam tytuł, przyszywał podobnie pragmatyczny cel – z tym że książki oceniano jako konieczne, pożądane lub dozwolone w bibliotece szkolnej, której charakter i funkcje były odmiennie niż publicznej. Lista, mimo że tworzona była przez kadencyjną komisję specjalistów¹⁹, w oczywisty sposób podlegała wpływom pola własnej politycznej i związana była z toczącymi się przez całe dwudziestolecie międzywojenne dyskusjami na temat reformy szkolnictwa. Instytucjonalne i polityczne uwarunkowanie tej listy sprawiło, że miała ona największą szansę na rzeczywiste oddziaływanie, jednak niedofinansowanie bibliotek szkolnych w omawianym okresie nie pozwalało na zakup pozycji na niej wskazywanych²⁰, jej znaczenie pozostaje więc przede wszystkim symboliczne.

Publikację *Polskich książek dla dzieci i młodzieży*, katalogu wydanego przez Wydawnictwo Księży Jezuitów w 1931 r., postrzegać można z kolei jako realizację postulatu stworzenia listy literatury zalecanej, wysuniętego przez Związek Diecezjalny Kół Księżych Prefektów²¹. W dobie wzmożonej konkurencji między różnymi typami bibliotek, tworzonych przez rozmaitsze podmioty, lista służyć mogła pomocą nie tylko katolickiemu szkolnictwu prywatnemu, lecz także organizatorom placówek parafialnych czy też wychowawcom i opiekunom, którzy pragnęli wdrażać wartości katolickie tam, gdzie mogli wywrzeć wpływ.

Wszystkie trzy wykazy mają charakter aprobatywny, co zbliża je do kanonu. Listy te, mówiąc językiem Bourdieu, konsekrują wybrane dzieła,

¹⁸ Zob. *Wstęp*, [w:] *Polskie książki dla dzieci i młodzieży. Katalog historyczny rozumiany*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1931, s. 5-6; *Przedmowa*, [w:] *Spis książek poleconych do bibliotek szkolnych przez Komisję Oceny Książek do czytania dla młodzieży szkolnej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w latach od 1923 do 1928 włącznie*, Skład Główny: Książnica-Atlas T. N. S. S. i W., Warszawa 1929, s. 7.

¹⁹ Zob. M. Olczak-Kordas, *Księgozbiory biblioteki...*, dz. cyt., s. 201.

²⁰ Zob. H. Langer, *Biblioteka szkoły powszechnej miejscem edukacji czytelniczej i bibliotecznej (1918-1939)*, [w:] *Zalecenia i przestrzegania lekturowe (XVI-XX wiek)*, red. M. Jarczykowska, A. Bajor, Wydawnictwo US, Katowice 2012, s. 176.

²¹ Zob. też, O. Mariana Pirożyńskiego *przeestrogi i zalecenia czytelnicze*, „Nasza Przyszłość” 2014, nr 122, s. 94.

...niezależność są przez nie skazane na niebyt – egzorcyzmowane. Komponent ocenający jest jednak w nich jawny w różnym stopniu, a kryteria wartościowania – odmiennie. Komisja działająca przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) klasyfikowała książki w czterech kategoriach – tylko jedna z nich miała charakter negatywny (odrzucono 345 książek spośród 1015 podlegających ocenie, pozostałe analizy się w *Spisie książek poleconych*). Kryteria oceny zostały jasno wyrażone w *Przedmowie* do publikacji – prymarna była wartość wychowawcza książki, a w jej obrębie: „Tendencje moralne, narodowe (państwowe), społeczne, naukowe i inne”²². Aspekt literacki był drugim spośród branych pod uwagę (pozostałe dwa to forma zewnętrzna oraz spełnianie wymogów higieny lektury), co jasno wskazuje, że twórcy *Spisu* nie przyznawali literaturze autonomii; uzależnienie od pola władzy politycznej znajdowało bezpośrednie przełożenie na wartościowanie literatury: współkształtowała ona młodego obywatela w szkole państwowej.

Na mniej jasnych kryteriach oceny opiera się *Katalog biblioteki wzorowej*. Helena Radlińska w *Uwagach ogólnych* otwierających tę publikację przedstawiła koncepcję książek najlepszych, które znaleźć się mają w bibliotece publicznej dla dzieci²³. Powinny one stanowić rozległy, różnorodny zbiór, spośród którego młodzi odbiorcy będą uczyć się wybierać. Wartością tych książek nie jest arcydzielnosć, lecz zaspokojenie aktualnych (pod względem wieku, indywidualnej sytuacji egzystencjalnej) potrzeb czytelniczych²⁴. W innych publikacjach Radlińska rozwijała tę ideę, kategorycznie pisząc: „Momentem wychowawczym, może najważniejszym, jest usunięcie w stosunku młodzieży do książki wszelkiego przymusu. Wychoowanie dla czytelnictwa powinno się odbywać w atmosferze wolności”²⁵. Szczególną rolę przyznawała w tym względzie bibliotekom publicznym:

²² *Przedmowa*, dz. cyt., s. 8.

²³ Bibliotece szkolnej Radlińska przyznawała odmienne funkcje i jej księgozbiór wiodła w kategoriach bardziej normatywnych, uprzywilejowując wartości poznawcze i wychowawcze; zob. J. Filipkowska-Szemplińska, *Organizacja bibliotek szkolnych*, przedm. H. Radlińska, PTWK, [Warszawa] 1930, s. 3-9.

²⁴ Zob. też, *Uwagi ogólne*, dz. cyt., s. viii-ix.

²⁵ *Żył, Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, [w:] *Żył, M. Gutry, B. Groszlikowa, Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Referaty wygłoszone na II Polskim Kongresie Pedagogicznym w Wilnie, ZNP „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1932*, s. 14.

„Czytelnictwo dziecięce rozwija się najlepiej w wolnej bibliotece pozaszkolnej, do której czytelnicy przychodzą z własnej ochoy, przede wszystkim po rozrywkę, radość, wytchnienie. Po ucieczkę od szarej powszedniości, od zdawania sprawy z każdej myśli, od obowiązku studiowania”²⁶. Za kategorią książek – w rozumieniu Radlińskiej – najlepszych (wbrew terminowi bynajmniej nie normatywnej) i umiarkowanie wartościującej) kryteria się wartości pedagogiczne; autorka uzasadnieniem obecności utworu w bibliotece publicznej czyni jego zdolność do odpowiadania dziecięcym potrzebom rozwojowym i estetycznym, abstrahując w znacznej mierze od wartości literackich i politycznych tekstu. Nie dziwi to, jeśli przypomnieć, że celem książki według pedagoga jest raczej wywoływanie reakcji dziecka niż oferowanie gotowych myśli i uczuć²⁷. To nastawienie realizuje się np. poprzez niehierarchiczny, nieoceniający charakter spisu: odnotowuje on pozycje znajdujące się we wzorowej bibliotece, bez wskazywania, które są mniej, a które bardziej wartościowe. Osłabienie selektywności owocuje więc proporcjonalnie najobszerniejszą listą książek zalecanych młodym: *Katalog biblioteki wzorowej*, wydany najwcześniejszą spośród badanych tu zestawień, odnotowuje 380 utworów literackich, podczas gdy wydany rok później *Spis książek poleconych* – 368. *Polskie książki dla dzieci i młodzieży* co prawda notują aż 537 pozycji, jednak ten katalog uwzględnił publikacje od 1806 do 1930 r., także te niedostępne na rynku w momencie tworzenia spisu. Wpływ pola naukowego w *Katalogu biblioteki wzorowej* widać również w tym, że jest on nie tylko faktycznym katalogiem realnie istniejącej biblioteki, wzorem księgozbioru biblioteki publicznej, lecz także modyfikacją systematyki książek dla dzieci i młodzieży²⁸.

Uwzględnienie potrzeb czytelniczych, poznawczych i estetycznych młodych odbiorców jest istotną nowością w analizowanych listach. Anna Maria Czernow oraz Dorota Michułka w *Spisie książek poleconych* upatrują precedensu odwołania się do gustu młodych²⁹, wydaje się jednak,

²⁶ *Tamże*, s. 15.

²⁷ Zob. H. Radlińska, *Zagadnienia czytelnictwa (Streszczenie referatu)*, [w:] *Pamiętnik Trzeciego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Wilnie, 26-28 VI 1932 r.*, oprac. H. Hleb-Kozłowska, Kraków 1932, s. 134.

²⁸ H. Radlińska, *Uwagi ogólne*, dz. cyt., s. iv.

²⁹ Zob. A. M. Czernow, D. Michułka, *Historical Twists and Turns in the Polish Canon of Children's Literature*, [w:] *Canon Constitution and Canon Change in Children's*

że jedną pierwieźnią należy przyznać liście bibliotekarek. Wpływ tego kryterium widoczny jest np. w większej reprezentacji utworów powieściowych przykładowo, o ile lista ministerialna odnotowuje tylko sześć powieści Władysława Umińskiego (pięć ma status dozwolonych, jedynie *W Aniele Wschodzącego Słońca* z 1911 r. jest pożądana), o tyle Filipkowska-Szemplńska i Gutry we wzorowej bibliotece umieściły aż 13 utworów tego pisarza. Twórcy *Polskich książek dla dzieci i młodzieży* także przyznają osądowi dziecięcemu ważną funkcję, twierdząc we wstępie, że lista powstała w oparciu o badania empiryczne przeprowadzone wśród uczniów i uczennic siedmiu żeńskich gimnazjów, jednego męskiego, dwóch szkół powszechnych żeńskich oraz dwóch męskich – jak można się domyślać, prowadzonych przez jezuitów. W omówieniach pojawiają się jednak tylko generalizujące sądy na temat odbioru literatury przez dzieci i młodzież (np. »[...] na ogół powieści Przyborowskiego mają tyle werwy i humoru, tyle patriotycznych uczuć, że młodzież czyta je z zajęciem i korzyścią»³⁰), brak jest odwołań do wyników badań, a tym bardziej wypowiedzi respondentów i respondentek. Uwzględnienie literackiego smaku dzieci i młodzieży należy uznać za trwałą tendencję w tego typu publikacjach. Nie oznacza to jednak pobłażania czytelnictwu rozrywkowemu; sprzeciwiali się takiej postawie zarówno Radlińska, jak i twórcy listy ministerialnej: książki służące rozrywce, jako banalne, zostały z niej z założenia wykluczone³¹.

Kanon wobec imperatywu aktualności

Kanon literacki to z jednej strony wciąż żywa spuścizna wieków, z drugiej strony natomiast – bieżąca twórczość, która ulega konsekracji

Literature, red. B. Kümmerling-Meibauer, A. Müller, Routledge, New York – London 2016, s. 85. Warto zauważyć, że dla współczesnych pedagogów intencja Komisji, by uwzględnić upodobania lekturowe dzieci i młodzieży, nie była zauważalna. Barbara Groszlikowa zarzucała nawet Komisji wybór książek mijających się z możliwościami dzieci – zob. też, *Przyczynek do badań nad czytelnictwem (rkp.)*, [w:] H. Radlińska, M. Gutry, B. Groszlikowa, *Czytelnicwo dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 21.

³⁰ *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 43.

³¹ Zob. A. Nosek, *Kształtowanie kultury czytelniczej...*, dz. cyt., s. 23; *Spis książek poleconych*, dz. cyt., s. 7.

i przeznaczana jest do transmisji międzypokoleniowej – w przyszłości³². Za każdym razem kanon, choć dotyczy teraźniejszości, jest powiązany z innym czasem – wybiega w przyszłość albo sięga ku przeszłości. Jest więc tym, co minione, ale wciąż żywe, lub tym, co choć żywe, już podane na petryfikację. Twórcy i twórczynie *Katalogu biblioteki wzorowej* oraz *Spisu książek poleconych* podkreślają konieczność oferowania dzieciom i młodzieży książek nowych, spełniających wymogi współczesnej pedagogiki, mówiących o modernizacji w przestrzeni społecznej, gospodarczej, technologicznej, o zmieniającej się sytuacji politycznej³³. Uznają przy tym wprost, że niektóre wartości i wzorce propagowane w literaturze uległy dezaktualizacji („Tak np. wiele powieści przedstawiających barwnie naszą martyrologię w latach niewoli, dziś straciło na poczytności i zachodzi nawet wielkie pytanie, czy należy polecać je dla młodzieży»³⁴). Odrzucenie literatury starszej niekoniecznie jednak wiązać należy z deklaratowaną dezaktualizacją niektórych wartości po odzyskaniu niepodległości; bywało też podyktowane uznaniem nadrzędnego znaczenia propaństwowej agitacji i bieżącej sytuacji geopolitycznej – ważniejszego od rozpatrywania minionych cierpień i od historii. Stąd obecność na liście ministerialnej takich (niewątpliwie martyrologicznych) dzieł jak *Późoga Zofii Kossak-Szczuckiej* (1922) czy *Burza od Wschodu* Marii Dunin-Kozickiej (1925).

Analiza wyłonionego korpusu tekstów obecnego na listach w oparciu o przyjęte granice czasowe prowadzi do wniosku, że twórcy tych list byli konsekwentni: książki XIX-wieczne i starsze stanowią jedynie 23% w *Katalogu biblioteki wzorowej* i 22% w *Spisie*. Dla porównania w *Polskich książkach dla dzieci i młodzieży*, których twórcy mają ambicję opisać „znacznieszych książek»³⁵, ale ich aktualności nie traktują jako kryterium wartościującego, znajduje się 29% takich utworów. Z pewnością więc rok

³² Do trwałości kanonu odwoływał się Andrzej Skrendo (zob. tenże, *Kanon i lektura*, [w:] *Kanon i obrzeża*, dz. cyt., s. 65), Jerzy Święch zwracał uwagę na jego ciągłość (tenże, *Burza wokół kanonu/kanonów*, dz. cyt., s. 29), Piotr Sliwiński rozumiał go jako przestrzeń wspólnoty z przeszłością (tenże, *Kanon, hipoteza konieczna*, [w:] *Kanon i obrzeża*, dz. cyt., s. 85), dla Leszka Szarugi był on natomiast przestrzenią porozumienia (tenże, *Kanon jako przestrzeń porozumienia*, [w:] *Kanon i obrzeża*, dz. cyt., s. 125).

³³ Zob. H. Radlińska, *Uwagi ogólne*, dz. cyt., s. vii-viii; *Przedmowa*, dz. cyt., s. 12.

³⁴ Tamże.

³⁵ *Wstęp*, [w:] *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 5.

1918 nie był datą symbolicznego zatopienia królestwa przedrozbiorowej literatury dla dzieci i młodzieży³⁶. Istotne jest jednak, że przywoływana tradycja literacka na analizowanych listach jest do pewnego stopnia różnicowana. Można więc powiedzieć, że kanon literatury dla dzieci i młodzieży to rzeczywiście widmo: „[...] nie tyle zjawiająca się forma zdekonstruowanej materii, ile czasowa oscylacja między obecnością a nieobecnością, widzialnością a niewidzialnością, pojawianiem się zjawiska a jego zamianiem, pamięcią o tym, co przeszło, a punktową aktualnością”³⁷.

Niektóre różnice dają się wyjaśnić odmiennymi założeniami list. Na przykład poezja Władysława Bełzy jest szeroko reprezentowana na liście jezuickiej, podczas gdy w spisie ministerialnym znajdziemy tylko jeden tomik tego poety, Biblioteka Wzorowa nie posiada natomiast żadnego na swoich półkach. Książki Bełzy mogły nie być akurat dostępne na rynku, jego poezja stanowiła też lekturę szkolną – to mogą być czynniki wpływające na fakt, że na dwóch najwcześniejszych listach utwory autora *Katechizmu polskiego dziecka* (1899) są nie(do)reprezentowane. Kwestie aksjologiczne musiały jednak zaważyć na odmiennym stosunku twórców i twórczyni list do pisarstwa Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, jakkolwiek notują wiele pozycji instruktażowych tej pisarki, wobec jej beletrystyki są zdecydowanie bardziej wybiórcze – katalog wymienia tylko *Powieści moralne* (1833). W spisie bibliotekarek tej pozycji brak, pojawiają się jednak *Listy Elżbiety* (1824) oraz *Pamiętnik Franciszki* (1825). Lista ministerialna nie notuje ani jednego utworu Hoffmanowej. Widać więc wyraźnie, że moralizatorskie wartości pisarstwa autorki *Pamiętki po dobrej matce* (1819) są w ocenie jezuitów jego nadrzędną wartością, podczas gdy Filipkowska-Szemplińska oraz Gutry skłonne są przyznawać prym oferowanej w nich rozrywce zrównoważonej funkcjami wychowawczymi. W oczach Komisji Oceny Książek przy MWRiOP natomiast jedne i drugie wartości były już zapewne nieaktualne. Podobna sytuacja występuje w odniesieniu do twórczości Zofii Bukowieckiej. *Spis książek polecanych* notuje tylko trzy jej utwory (dwa oceniając

³⁶ Zob. J. Papuzińska, *Zatopione królestwo. O polskiej literaturze fantastycznej XX wieku dla dzieci i młodzieży*, Literatura, Łódź 2008, s. 25.

³⁷ J. Momro, *Widmologia nowoczesności. Genezy*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2014, s. 474.

jako dozwolone, jeden – jako pożądany), tyle samo (choć nie te same) *Katalog biblioteki wzorowej*, natomiast lista jezuicka notuje aż dziewięć jej dzieł. Dysproporcję tę warunkuje nie tylko dostępność na rynku, lecz także sposób myślenia o tym, co czyni literaturę wartościową dla młodych odbiorców: „Dzieła Bukowieckiej, mimo mniejszej wartości artystycznej, posiadają tyle walorów pedagogicznych, że chciałoby się, aby na nie wydawcy zwrócili uwagę, celem ich wznawiania”³⁸, piszą wprost autorzy *Polskich książek dla dzieci i młodzieży*.

Jeśli szukać jednak dzieł starszych, które tworzą ortodoksę, kanon literatury dla dzieci i młodzieży, z pewnością byłaby to twórczość Marii Konopnickiej. Co jednak zastanawiające, na liście jezuitów jest ona słabiej reprezentowana – jest na niej tylko 12 utworów (to tyle samo co w *Katalogu biblioteki wzorowej*, którego twórczynie ograniczały się do książek dostępnych na rynku). *Spis książek polecanych* notuje ich aż 18, co prawda w tym noweliście, nieadresowaną przez pisarkę pierwotnie do młodych odbiorców, włączoną jednak do kanonu literatury dla dzieci ze względu na prostotę, wyrazistość idei, wartości wychowawcze oraz estetyczne. Zastanawiająca jest też wyważona forma pozytywnej oceny w *Polskich książkach dla dzieci i młodzieży*: zdania wartościujące w odniesieniu do autorki *Na jagody* (1903) są nieliczne, spis ten raczej wymienia dzieła pisarki, niż je poleca, przykładowo: „Przemile wierszyki o Jasiu [...]” – na temat *O Janku Wędrowniczu* (1893), „[...] składa się na całość piękną o wysokiej artystycznej i wychowawczej wartości” – na temat *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* (1896)³⁹. Dla porównania warto zauważyć, że w *Spisie* oceny są niemal entuzjastyczne: dziewięć książek Konopnickiej jest koniecznych w szkolnych bibliotekach, pozostałe są pożądane. Ta ostrożność w promowaniu twórczości Konopnickiej (przy jednoczesnej niemożności jej zignorowania z racji jej konsekracji przez innych aktorów pola) wydaje się wynikać z uwzględniania przez jezuitów habitusu⁴⁰ pisar-

³⁸ *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 40.

³⁹ Tamże, s. 53.

⁴⁰ „[...] habitus stanowi w istocie zarówno zasadę generującą praktyki dające się obiektywnie klasyfikować, jak i system klasyfikowania (*principium divisionis*) tych praktyk. To w relacji między tymi dwiema zdolnościami, określającymi habitus – zdolnością produkowania praktyk oraz dzieł dających się klasyfikować a zdolnością rozróżniania oraz

ki dla dzieci jako niewyraźnego komponentu oceny – będą o tym pisać szerzej w kontekście obecności na tej liście dzieł Ewy Szelburg-Zarembiny.

Analizując dane na temat pozycji najnowszych obecnych w spisach, wychodzę od zestawień ilościowych; książki wydane po 1918 r. stanowią odpowiednio 24% (*Katalog biblioteki wzorowej*), 26% (*Spis książek poleconych*), 28% (*Polskie książki dla dzieci i młodzieży*) badanego korpusu tekstów. To zestawienie pozwala wysunąć wniosek, że twórcy wszystkich list uprzywilejowali publikacje najnowsze. Z pewnością jest on właściwy dla listy bibliotekarek (które miały, z racji roku stworzenia ich listy, najmniejszą pulę tekstów wydanych po 1918 r.), jednak pozostaje dyskusyjny dla pozostałych, jeśli uwzględnić inne niż ilościowe czynniki. Lista ministerialna oraz lista jezuita mają postać katalogów adnotowanych i uwzględnienie ocen w nich obecnych każe w bardziej zniuansowany sposób spojrzeć na reprezentowaną na nich tradycję literacką oraz twórczość współczesną. Twórcy *Spisu książek poleconych* tylko 19 (na 291) książek XX-wiecznych uznali za konieczne w bibliotece szkolnej (w tym tylko siedem na 193 wydane po 1918 r.). Jezuiti pozytywnymi ocenami w odniesieniu do literatury współczesnej szafują hojnie (na 209 pozytywnie ocenianych 173 to pozycje XX-wieczne), jednak symptomatyczne na tej liście pozostają oceny negatywne. W badanym korpusie tekstów jest ich niewiele w tym katalogu, gdyż tylko 14 – i tylko dwie z nich odnoszą się do twórczości sprzed 1901 r., aż osiem natomiast przypisano tekstom wydanym po 1918 r. Jeśli więc jakaś literatura może być nieodpowiednia dla dzieci i młodzieży według jezuitów, to jest to twórczość najnowsza, np. utwory Janusza Korczaka i Fryderyki Lazarusówny; starsze teksty, nawet jeśli budzą wątpliwości, nie są odradzane.

Widmo literatury dla dzieci i młodzieży

Tymczasowe przynajmniej zawężenie rozumienia kanonu do uznanych już dzieł minionych wieków pozwala zauważyć kolejną istotną różnicę w konstrukcji kanonu literatury dla dzieci i młodzieży. *Polskie książki dla* oceniania owych praktyk i wytworów (gust) – ustanawia się *społeczny świat przedstawiony*, to *znaczy przestrzeń stylów życia*. P. Bourdieu, *Dystynkcja*, dz. cyt., s. 216; wyr. oryg.

dzieci młodzieży nie notują w ogóle arcydzieł literatury bezprzymiotnikowej (np. Jana Kochanowskiego, Jana Chryzostoma Paska, Macieja Sarbiewskiego, Bolesława Prusa), a hasła poświęcone autorom i autorkom, którzy incydentalnie pisali dla młodego odbiorcy (np. Henrykowi Sienkiewiczowi) lub tworzyli zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych (jak np. Konopnicka), są w katalogu nieobszernie i ogólnikowe (odpowiednio niecała strona i trzy strony; dla porównania hasło poświęcone np. Hoffmannowej zajmuje niemal pięć stron, Zofii Buyno-Arcowej – trzy i pół). Wywoływane przez omawiane listy widmo kanonu literatury dla dzieci i młodzieży pociąga więc za sobą kolejne – literatury dla dzieci i młodzieży. Dla twórców *Polskich książek dla dzieci i młodzieży* stanowi ona wyraźnie odrębną kategorię, nieprzenikającą się z kategorią literatury bezprzymiotnikowej. Autorska intencja zaadresowania tekstu do dzieci jest decydująca, a stojąca za nią funkcja wychowawcza – prymarna; jeśli dzieła niepisane z myślą o młodych, a posiadające walory pedagogiczne – np. *Krzyżacy* (1900) – trafiają w ich ręce, to w adaptacjach *ad usum Delphini*, pozbawione elementów zbyt drastycznych⁴¹. Stąd też wynika drobiazgowa selekcja utworów klasyfikowanych jako literatura dla dzieci i młodzieży – jeśli sięgnąć po przykłady współczesne, można spostrzec, że jakkolwiek w *Polskich książkach dla dzieci i młodzieży* sylwetka Marii Dąbrowskiej zostaje omówiona, jest tam ona autorką jedynie trzech tekstów: *Marcina Kozery* (1927), *Dzieci ojczyzny* (1920) i *Przyjaźni* (1927), podczas gdy pozostałe listy, mimo że powstałe wcześniej, wymieniają po pięć utworów pisarki.

Możliwości uznania za literaturę dla młodych nowelistyki Sienkiewicza, Prusa, Konopnickiej – objętościowo i artystycznie przystępnej, nierzadko przedstawiającej bohatera dziecięcego i jego doświadczenie⁴² – twórcy jezuitkiej listy nie biorą pod uwagę, choć utwory te są bogato

⁴¹ Zob. *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 86.

⁴² W *Spisie książek poleconych* (dz. cyt., s. 257) można przeczytać: „*Anielka* należy do pereł twórczości Prusa i dlatego poznanie jej przez młodzież jest konieczne. Serce i umysł, wyobraźnia i refleksja, znajdujący pokarm w tej lekturze. Jako dzieło sztuki jest *Anielka* przez krytyków i historyków literatury stawiana bardzo wysoko i w szeregu utworów powstałych przed r. 1880, poświęconych odmalowaniu duszy i niedoli dziecka, zajmuje bodaj czy nie pierwsze miejsce”. Nowe!ę uznano za odpowiednią dla ostatniej klasy szkoły powszechnej oraz dla uczniów gimnazjalnych.

reprezentowane na pozostałych listach⁴³. Być może na przeszkodzie stały kolejne istotne, niewyrażone wprost założenia dotyczące literatury dla dzieci i młodzieży – optymizm. To jego brak dyskwalifikuje np. dużą część twórczości Korczaka czy Lazarusówny⁴⁴. Widmo literatury dla dzieci i młodzieży jawiące się w *Polskich ksiązkach dla dzieci i młodzieży* zdaje się więc kategorią o najmniejszym spektrum, ograniczoną przez intencję autorską, funkcję wychowawczą (zawężoną do promowania wartości zgodnych z nauczaniem Kościoła katolickiego, o czym później), optymizm oraz określony habitus pisarza/pisarki dla dzieci i młodzieży.

O spektrum literatury dla dzieci i młodzieży obecnym na kartach *Spisu ksiązek poleconych i Katalogu biblioteki wzorowej* na podstawie obecności arcydzieł minionych wieków można powiedzieć, że nie jest tak wyraziste: przenika się na wielu płaszczyznach z literaturą bezprzymiotnikową. Analiza współczesnych – XX-wiecznych – i najnowszych – wydanych po 1918 r. – tekstów pozwala doprecyzować ten obraz i dostrzec różnice między widmami literatury dla młodych wywoływanyymi w *Spisie* i w *Katalogu*. Szeroka reprezentacja w pierwszym z wymienionych literatury faktu, głównie reportaży podróżniczych⁴⁵ oraz wspomnień istotnych aktorów

⁴³ W *Spisie ksiązek poleconych* znajdujemy np. *Banasiową* (1907), *Naszą szkapę* (1898), *Urbanową* (1908), *W winiarskim forcie* (1904), *Dym* (1898), *Hrabiątko* (1906), *Wojciecha Zapalę* (1888) Konopnickiej (trzy ostatnie także w *Katalogu biblioteki wzorowej*); *Antika* (1880), *Michałka* (1880), *Omyłkę* (1884), *Z legend dawnego Egiptu* (1895), *Na wakacjach* (1884), *Anielkę* (1880) Prusa (trzy ostatnie, a także *Grzechy dzieciństwa* z 1883 r. oraz tom *Pierwsze opowiadania* z 1881 r. – widnieją też w *Katalogu biblioteki wzorowej*); *Barłuka zwyciężca* (1882), *Niewolę tatarską* (1880), *Z pamiętników poznańskiego nauczyciela* (1880), *Starego sługę* (1875), *Wspomnienie z Maripozy* (1899) Sienkiewicza (te same tytuły, a także *Orso* z 1889 r. i *Sachema* z 1889 r. notuje *Katalog*).

⁴⁴ O *Moskach*, *Joskach* i *Srulach* (1910) w *Polskich ksiązkach dla dzieci i młodzieży* (dz. cyt., s. 96) czytamy: „Czar wsi urabia dzieci i koł pesymizm autora. Za dużo go jednak jeszcze w książce dla dzieci. A ładna to i wartościowa książka – dla wychowawców”.

⁴⁵ Np. Stefana Bryły *Daleki Wschód* (1924), Tadeusza Chrostowskiego *Parana* (1922), Tadeusza Dębickiego *Z dziełnika marynarza* (1925), Arkadego Fiedlera *Przez wiry i porolę Dniestru* (1926), Ferdynanda Goetla *Przez płonący Wschód* (1922), Adama Grabowskiego *Wśród gór i pustyni Colesyrii* (1925), Władysława Grzelaka *Łódką z biegiem Wisły* (1926) oraz *Na wodach Narwi i Pilicy* (1928), Antoniego Jakubskiego *W krainach słońca* (1914), Włodzimierza Korsaka *Ku indyjskiej rubieży* (1923), Michała Tadeusza Nittmana *W cieniu palm i minaretów* (1925), Bolesława Orlińskiego *Moje wrażenia z lotu do Tokio* (1927), Antoniego Pisulińskiego *Szlakiem słońca afrykańskiego* (1927), Henryka Sienkiewicza *Z puszczy amerykańskiej* (1899), *Z puszczy białowieskiej* (1882) oraz *Listy z Afryki*

historii najnowszej⁴⁶, pozwala wysunąć wniosek o przypisywaniu przez jego twórców dużego znaczenia funkcji poznawczej literatury dla młodych. Obecność w *Spisie* tekstów wspomnieniowych i literackich dotyczących powstania II RP (Legionów, wojny polsko-bolszewickiej) pozwala z kolei mówić o wadze funkcji wychowawczej związanej z kształtowaniem postaw patriotycznych. Jednak uznanie tomiku Kazimierzy Iłkiewiczówny *Z głębi serca* (1928) za pożądaną na półkach bibliotek szkolnych jest znakiem istotności także wartości *stricte* estetycznych (trudno bowiem akurat ten wybór traktować jako podyktowany względami politycznymi, mimo że poetka pełniła funkcję osobistego sekretarza marszałka Piłsudskiego, w związku z czym była utożsamiana z polem władzy politycznej). Obok niego znajdziemy zresztą na tej liście także *Księżę ubogich* Jana Kasprowicza (1916).

Zdecydowanie najmniej tożsamości ma widmo literatury dla dzieci i młodzieży w *Katalogu biblioteki wzorowej*. Filipkowska-Szemplinska oraz Gutry tę kategorię rozumieją bardzo szeroko, obejmuje ona zarówno obrazy przeznaczone do inscenizacji, literaturę faktu, wierszyki dla dzieci, jak i poezję Adama Asnyka, Juliusza Słowackiego czy Adama Mickiewicza, nowelistykę pozytywistyczną, powieści Korczaka. Rzeczywiście wydaje się, że autorki *Katalogu biblioteki wzorowej* w dużym stopniu realizują postulaty dawania wyboru młodym czytelnikom oraz odpowiedzialnia na ich potrzeby rozwojowe. W Bibliotece Wzorowej znalazło się nawet miejsce dla *Przygód Sindbada Żeglarza* Bolesława Leśmiana (1913), co wydaje się symptomatyczne⁴⁷. Ta powieść fantastyczna, jakkolwiek zamówiona przez Jakuba Mortkowicza z myślą o dziecięcych odbiorcach, została

(1890), Przeclawa Smolika *Przez lądy i oceany* (1923), Władysława Szafera *U progu Sahary* (1925), Mariana Zaruskiego *Na morzach dalekich* (1920) oraz *Żeglownym jachtem przez Bałtyk* (1925).

⁴⁶ Np. Stanisława Brykczynskiego *Moje wspomnienia* (1908), Mariana Dubieckiego *Echa powstania styczniowego* (1922), Franciszka Gawrońskiego *Rawity Moje przygody w 1963 i 1964 roku w Kijowie* (1922), Zofii Kossak-Szczuckiej *Pożoga* (1922), Marii Burzyckiej-Dumin *Burza od Wschodu* (1925), Jerzego Kulczyckiego *Dziennik dowódcy kompanii z walk w Malopolsce Wschodniej i nad Dźwiną w 1919 roku* (1927), Władława Lipińskiego *Od Wilna po Dynaburg* (1920), Seweryna Romina *Podchorąży Legionów Polskich* (1917), Stanisława Rostworowskiego *Szablą i piórem* (1916), Jana Rządłkowskiego *Pierwszy Legion Puławski* (1925).

⁴⁷ Zob. *Katalog biblioteki wzorowej*, dz. cyt., s. 36.

przemilczana przez krytykę, co interpretować można jako wyraz konfuzji tejże⁴⁸. Współcześni badacze zwracają uwagę na autotematyzm, a także intensywność erotyki w tym utworze, które czynią go jeśli nie nieodpowiednim dla odbiorcy dziecięcego, to przynajmniej bardziej odpowiednim dla starszych czytelników⁴⁹. Ten nieoczywisty wybór bibliotekarek może prowokować do wniosku, że widmo literatury dla dzieci i młodzieży nie nawiedzało Filipkowskiej-Szemplińskiej oraz Gutry zbyt często, pozwalając im obcować po prostu z książkami i z ludźmi, których spotkania bywają owoce, nie zawsze zależnie od wieku.

Autonomia widma

Wyłaniające się z analizowanych list widma tak kanonu literatury dla dzieci i młodzieży, jak i samej literatury dla tych odbiorców prowokują do podjęcia refleksji nad autonomią pola tejże literatury – a więc i samych widm. Widma te nie jawią się bowiem samoistnie, są w swojej niejednoznacznej postaci za każdym razem wywoływane przez różne gremia. Opisanie instytucjonalne (Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy), a także polityczne (MWRiOP) i ideologiczne (Towarzystwo Jezusowe) afiliacje twórców tych list w klarowny sposób eksponują podporządkowanie refleksji na temat literatury dla dzieci i młodzieży innym polom – naukowemu, politycznemu i religijnemu. Uwarunkowania te bywają oczywiste. *Spis książek poleconych* powstał nie tylko pod auspicjami MWRiOP, lecz także przy aktywnym współudziale polityków (w skład Komisji weszli: Tadeusz Łopuszański, minister WRiOP w rządach Leopolda Skulskiego oraz Władysław Grabskiego, później pracownik tegoż ministerstwa, oraz Sławomir Czerwiński – wówczas pracownik MWRiOP, od 1929 r. minister tegoż). To polityczna motywacja działalności komisji owocuje np. nadprezentacją twórczości dotyczącej młodego państwa, która powstaje za sprawą utworów dotyczących tak Legionów oraz I wojny światowej, jak i wojny

⁴⁸ Zob. R. Zimand, *Preliminarium do klechd Leśmiana*, [w:] *Studia o Leśmianie*, red. M. Głowiński, J. Sławiński, PIW, Warszawa 1971, s. 379–380.

⁴⁹ Zob. B. Grodzki, *Leśmianowska baśń nowoczesna. O Przygodach Sindbada Żeglarza Bolesława Leśmiana*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012, s. 32–39.

polsko-bolszewickiej; część z nich pisano z myślą o dziecięcym odbiorcy, inne, wspomnieniowe, mają w domyśle czytelnika dorosłego⁵⁰.

W *Polskich książkach dla dzieci i młodzieży*, których niezidentyfikowani autorzy – podpisani inicjałami S. U. P. – działali niewątpliwie jeśli nie z ramienia, to pod auspicjami Towarzystwa Jezusowego, znajdujemy natomiast dużą liczbę utworów religijnych. Twórcy katalogu dokonują też np. znamiennego przewartościowania twórczości niektórych autorów i autorek, np. Anny Szotowej. Jej zbiór baśni irlandzkich, obecny na obu wcześniejszych opublikowanych listach, tutaj nie został wymieniony, pojawiają się natomiast utwory religijne tej autorki: *U progu służby Bożej* (1928), *Siostrzyczka Aniołków* (1927), *Promienny żywot harcerza* (1928). Zgodność z nauczaniem Kościoła katolickiego jest stale stosowanym, choć niejawnym kryterium oceny literatury, co dobrze ilustrują sądy o pisarstwie Buyno-Arctowej⁵¹ czy Lazarusówny⁵². Zależność literatury dla dzieci i młodzieży od pola religijnego sięga jednak dalej, obejmuje bowiem także habitus autorki takiej literatury. Na wniosek ten naprowadza specyficzny sposób przedstawienia sylwetki oraz twórczości Szelburg-Zarembiny. Konwersja, rozwód oraz powtórne małżeństwo autorki nie mieszczą się

⁵⁰ Np. *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915* (2021), Melchiora Wańkowiucha *Szpital w Cichnicach* (1935), Zofii Kossak-Szczuckiej *Pozoga* (1922), Marii Burzyckiej-Dunin Burza *od Wschodu* (1925), Jerzego Kulczyckiego *Dziennik dowódcy kompanii z walk w Malopolsce Wschodniej i nad Dźwiwą w 1919 roku* (1927), Władawa Lipińskiego *Od Wilna po Dynaburg* (1920), Józefa Mączki *Starym szlakiem* (1917), Zygmunta Nowakowskiego (Tempki) *Wymarsz* (1917), Bronisławy Ostrowskiej *Bohaterki miś* (1922), Zuzanny Rabskiej *Trzy powiastki o harcerzach* (1921), Seweryna Romina *Podchorążym Legionów Polskich* (1917), Stanisława Rostworowskiego *Szablą i piórem* (1916), Jana Rządkowskiego *Pierwszy Legion Puławski* (1925) oraz *Żołnierz niezłany* (1925).

⁵¹ „Pierwsiastek religijny jest w nich stale pomijany, nawet tam, gdzie każde chrześcijańskie serce dopatrzyć by się go chciało. Bohaterowie i bohaterki walczą sami ze sobą lub z drugimi, własnymi siłami. O nadprzyrodzonym życiu duszy zdają się nic nie wiedzieć. Nadprzyrodzoność traktowana bywa w formie baśniowej, identyfikując się z fantastycznością, religijność z ludowością i obrzędowością”. *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 79.

⁵² „[...] pomija sferę życia religijnego, nie zna, czy też nie chce okazać znajomości nadprzyrodzonego życia łaski, w której dzieci czują się bardziej »u siebie« niż to przypuszczają niektórzy pedagodzy. Toteż pusto i zimno w »internatach« i »złoty pokoi« Lazarusówny mimo miłości, jaką dzieciom okazuje, mimo szeroko pojętej sprawiedliwości, która jest poszanowaniem jednostki i woli”. Tamże, s. 82.

w tym habitusie; równocześnie jednak pozycja pisarki w polu, podejmowana przez nią tematyka, a także propagowane wartości, zgodne z katolickim nauczaniem, nie pozwalają pominąć jej twórczości. Osobiste wybory autorki kwestionują je jednak, zostają więc, wraz z ich konsekwencjami, zignorowane: autorka funkcjonuje w tym katalogu pod nazwiskiem Szelburg-Ostrowskiej, które nosiła tylko do 1926 r. Dla porównania twórcy *Spisu książek poleconych*, mimo że musieli zareagować na zmieniające się nazwisko pisarki niemal natychmiast, odnieśli się do stanu im współczesnego, gdy autorka A...a...a... *Kotki dwa* (1925) posługiwała się tylko panińskim nazwiskiem – w *Spisie* zarówno „Ostrowska”, jak i „Szelburg” do niego odsyłają. Książki wydane przed rozwojem odnotowano pod nazwiskiem Szelburg-Ostrowskiej, te po rozwodzie – Szelburg, zgodnie z informacją na stronie tytułowej⁵³. W roku 1931, gdy ukazują się *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, pisarka zaczęła już podpisywać swoje utwory nazwiskiem podwójnym (Szelburg-Zarembina)⁵⁴ – i taka forma byłaby wówczas właściwa.

O ile niezgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego wybory życiowe autorki są maskowane przeinaczeniem jej personaliów, o tyle jej dorobek artystyczny jest wartościowany w specyficzny sposób. Do rangi jednego z jej najważniejszych dzieł według twórców tego katalogu urasta *Lulajże Jezuniu* (1925)⁵⁵, a cała twórczość opublikowana między rokiem 1926 a 1931 nie jest nawet wzmiankowana. Wybór ten trudno uzasadnić przesłankami innymi niż ideologiczne wobec docenienia utworów powstałych w tym przedziale czasowym przez inne gremia (np. w *Spisie książek poleconych Najmilszi* z 1928 r. są pożądana, a *Jak Bożątko z Niebożątkiem nową bajkę znaleźli* z 1927 r. – dozwoloną pozycją na półkach biblioteki szkolnej).

Brak autonomii pola literatury dla dzieci i młodzieży od pola religijnego jest także widoczny, choć w mniejszym stopniu, w *Spisie książek poleconych* oraz *Katalogu biblioteki wzorowej*. Obie te listy uwzględniają np.

⁵³ W *Katalogu biblioteki wzorowej* pisarka funkcjonuje pod nazwiskiem Szelburg-Ostrowskiej, co wobec roku jego wydania (1927) wydaje się zrozumiałe.

⁵⁴ Zob. *Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży 1918-1939*, oprac. B. Krassowska, A. Grefkiewicz, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna, Warszawa 1995, s. 470.

⁵⁵ Zob. *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 122.

aż cztery utwory hagiograficzne Barbary Żulińskiej czy *W Betleemskiej szopce* Marii Dynowskiej (1927). Obecne są na nich także dramaty o tematyce bożonarodzeniowej (w Bibliotece Wzorowej są np. *W drodze do stajenki* z 1924 r. Michała Arcta, *Jasełka* z 1916 r. Franciszki Gensówny, *Przybieżeli do Betlejem* z 1924 r. Janiny Porazińskiej, *Lulajże Jezuniu* Szelburg-Zarembiny; *Basń o szopce* Artura Oppmana z 1921 r. znajduje się na obu listach). Żadna z tych list nie ujawnia jednak, że kategorie religijne są na niej uwzględniane, w *Spisie* pojawia się jedynie ogólne sformułowanie dotyczące brania pod uwagę wartości moralnych⁵⁶. Uważna lektura ocen obecnych w *Spisie* pozwala zauważyć połączenie kategorii religijnych i etnocentrycznych, wskazujących na daleko posuniętą naturalizację tych kategorii w wartościowaniu literatury. Czytamy tam, że w *Moskach*, *Jośkach i Srulach*, pozycji pożądanej w bibliotece szkolnej: „Wyróżnie widniejące poprzez lekką kanwę opowiadania, etyczne stanowisko autora oraz przedstawienie gromadki dzieci żydowskich, dla których miłosterna wieś polska znajduje również dość powietrza, słońca i radości, podnosi wartość wychowawczą książki”⁵⁷. Obraz chrześcijańskiej *caritas* praktykowanej przez ludność polskiej wsi na obcych etnicznie, kulturowo i religijnie dzieciach okazuje się decydującym walorem utworu Korczaka. Rewers tej postawy, w postaci aluzyjnej krytyki *ad personam*, widzimy w *Polskich książkach dla dzieci i młodzieży* w odniesieniu do tego samego autora („Porównanie świętości łzy dziecięcej do świętości Chrystusa na Krzyżu – niewłaściwe”⁵⁸), którego kompetencje w posługiwaniu się znakami kulturowymi wywiedzionymi z chrześcijaństwa okazują się niewystarczające, sugerując jego obcość kulturową.

Z kolei zależność literatury dla dzieci i młodzieży od pola władzy politycznej widoczna jest zarówno w *Spisie książek poleconych*, gdzie jest ona jawna, jak i na pozostałych listach, które już jej nie eksplikują. W *Polskich książkach dla dzieci i młodzieży* pojawiają się nie tylko *Trzy powiastki o harcerzach* Zuzanny Rabskiej (1921) czy *Bohaterski miś* Bronisławy Ostrowskiej (1922), lecz także bardzo znamienne (i obszerny) *passus* na

⁵⁶ Zob. *Przedmowa*, dz. cyt., s. 8.

⁵⁷ *Spis książek poleconych*, dz. cyt., s. 187.

⁵⁸ *Polskie książki dla dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 96.

temat *Małego Ziuka* Kazimierza Andrzeja Czyżowskiego (1927). Utwór ten został uznany za jeden z najważniejszych w dorobku pisarza, byłego legionisty i członka Polskiej Organizacji Wojskowej. Jest na tyle istotny, że frazy z niego są cytowane, a cztery wersy przytoczono *in extenso* (ewement w katalogu)⁵⁹. Co ciekawe, pozostałe listy nie odnotowują bajki o marszałku, mimo że została wydana w 1927 r. W *Katalogu biblioteki wzorowej* znajdziemy co prawda inne książki dotyczące odzyskania niepodległości, wszystkie są jednak pisane z myślą o dziecięcym odbiorcy (np. Ostrowskiej *Bohaterski miś*, Zofii Kowerskiej *Najmłodszy* z 1921 r., Bronisławy Bobrowskiej *Janek w Legionach* z 1917 r.). Uzależnienie literatury dla młodych od pola władzy widoczne jest więc w konstrukcji tej listy, choć polityka nawiedza ją zdecydowanie słabiej niż w przypadku *Spisu książek polecanych*.

Twórcy wszystkich list stosują w praktyce katolicyzm i patriotyzm, w szczególności propaństwowy, jako istotne kryteria służące ocenie książek; niewielki stopień ich jawności służy ich naturalizacji. Równocześnie zachodzi zjawisko legitymizowania prezentowanych ocen przez odwołanie do pola literackiego lub/oraz naukowego. W skład Komisji Oceny Książek weszli m.in. Marian Reiter, Kazimierz Wójcicki, Juliusz Saloni, Zofia Gąsiorowska-Szmydtowa; ich obecność w tym ciele opiniotwórczym gwarantować miała uwzględnienie perspektywy literaturoznawczej, a więc dowartościować autonomię literatury. Autorzy jezuickiego katalogu incydentalnie powołują się natomiast na prace Piotra Chmielowskiego i Ignacego Chrzanowskiego, najczęściej jednak wspomagają się kapitałem symbolicznym „Przeglądu Pedagogicznego”. Fakt, że wstęp do *Katalogu biblioteki wzorowej* wyszedł spod pióra zasłużonej pedagogi, pozwala natomiast mówić o wykorzystaniu jej związków z polem naukowym do uprawomocnienia tej listy. Widać więc, że twórcy wszystkich zestawień sięgali po kapitał symboliczny pedagogiki, rzadziej – literaturoznawstwa, co wskazuje, że podstawowym punktem odniesienia w ich myśleniu o literaturze dla dzieci i młodzieży i jej kanonie były rozpoznania na temat wychowania, nie estetyki.

⁵⁹ Zob. tamże, s. 120.

Zakończenie

Analiza beletrystyki obecnej na listach książek polecanych dla dzieci i młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym pozwala stwierdzić, że uobecniany w nich kanon jest nieuchwytny, zmiennokształtny, rozproszone, ale równocześnie oczywisty, oddziałujący. Nakierowanie na przyszłość wyraźnie eksponowane w metatekstowych wypowiedziach twórców analizowanych list pozostaje w ścisłym związku z tendencją do normatywności i przywoływania tego, co minione, bowiem widmo, jakim jest kanon w nich obecny, „[...] nie przynosi nic konkretnego, jest samą tylko możliwością spektralnej przyszłości, z której wyłaniają się kolejne figury nadziei na zmianę społeczną i polityczną”⁶⁰, jak pisał Jakub Momro. O tym, jakie aspekty widma stają się widzialne, które jego słowa nawiedzają te różności, a które elementy rzeczywistości stają się widmem, decydują mechanizmy uchwytnie i nazywalne – interesy społeczne, ekonomiczne, polityczne, tendencje pedagogiczne.

Bibliografia

- Bajor A., O. *Mariana Pirożyńskiego przestrogi i zalecenia czytelnicze*, „Nasza Przyszłość” 2014, nr 122.
- Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży 1918-1939*, oprac. B. Krassowska, A. Grefkowicz, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna, Warszawa 1995.
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzienia*, tłum. P. Bilos, WN Scholar, Warszawa 2022.
- Czernow A. M., Michulka D., *Historical Twists and Turns in the Polish Canon of Children's Literature*, [w:] *Canon Constitution and Canon Change in Children's Literature*, red. B. Kümmerling-Meibauer, A. Müller, Routledge, New York – London 2016.
- Derrida J., *Widma Marksa. Stan długu, praca żaloby i nowa Międzynarodówka*, tłum. T. Zaluski, WN PWN, Warszawa 2016.
- Filipkowska-Szemplińska J., *Organizacja bibliotek szkolnych*, przedm. H. Radlińska, PTWK, [Warszawa] 1930.

⁶⁰ J. Momro, *Widmologię nowoczesności*, dz. cyt., s. 479.

- Głowiński M., hasło „Kanon III”, [w:] M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 2008.
- Grodzki B., *Leśmianańska baśń nowoczesna. O Przygodach Sindbada Żeglarza* Bolesława Leśmiana, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012.
- Groszlikowa B., *Przyczynek do badań nad czytelnictwem (rkp.)*, [w:] H. Radlińska, M. Gutry, B. Groszlikowa, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, ZNP Nasza Księgarnia, Warszawa 1932.
- Hoffmann K., *Widmo. Instrukcja obsługi (pierwsze uruchomienie)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2017, nr 30.
- Jasiński B., *DO NARODU POLSKIEGO. MANIFEST w sprawie natylnmiastowej futurystyki życia*, [w:] *Antologia polskiego futuryzmu i Nowej Sztuki*, oprac. Z. Jarosiński, H. Zaworska, wyb. H. Zaworska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży*, oprac. J. Filipkowska-Szempińska, M. Gutry, przedm. H. Radlińska, Związek Księgarzy Polskich, Warszawa 1927.
- Kijek K., *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2017.
- Langer H., *Biblioteka szkoły powszechnej miejscem edukacji czytelniczej i bibliotecznej (1918-1939)*, [w:] *Zalecenia i programy lekturowe (XVI-XX wiek)*, red. M. Jarczykowska, A. Bajor, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2012.
- Momro J., *Widmontologie nowoczesności. Genezy*, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2014.
- Nosek A., *Kształtowanie kultury czytelniczej dzieci i młodzieży w świetle wybranych polskich poradników czytelniczych z okresu międzywojennego*, [w:] A. Nosek, *Wędrówki po literaturze dla dzieci i młodzieży XX-XXI wieku*, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Białystok 2017.
- Olczak-Kordas M., *Księgozbiory biblioteki w okresie dwudziestolecia międzywojennego wyrazem postaw ideologicznych swoich organizatorów*, [w:] *Bibliologia polityczna*, red. D. Kuźmina, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2011.
- Papuzińska J., *Zatopione królestwo. O polskiej literaturze fantastycznej XX wieku dla dzieci i młodzieży*, Literatura, Łódź 2008.
- Polskie książki dla dzieci i młodzieży. Katalog historyczny rozumowany*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1931.
- Przedmowa*, [w:] *Spis książek poleconych do bibliotek szkolnych przez Komisję Oceny Książek do czytania dla młodzieży szkolnej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w latach od 1923 do 1928 włącznie*, Skład Główny: Książnica-Atlas T. N. S. i W., Warszawa 1929.
- Radlińska H., *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, [w:] H. Radlińska, M. Gutry, B. Groszlikowa, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Referaty wygłoszone na II Polskim Kongresie Pedagogicznym w Wilnie*, ZNP „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1932.
- Radlińska H., *Uwagi ogólne*, [w:] *Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży*, oprac. J. Filipkowska-Szempińska, M. Gutry, przedm. H. Radlińska, Związek Księgarzy Polskich, Warszawa 1927.
- Radlińska H., *Zagadnienia czytelnictwa (Streszczenie referatu)*, [w:] *Pamiętnik Trzeciego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Wilnie, 26-28 VI 1932 r.*, oprac. H. Hleb-Koszańska, Kraków 1932.
- Skrendo A., *Kanon i lektura*, [w:] *Kanon i obrzeża*, red. I. Iwasiów, T. Czerna, TAIWPN Universitas, Kraków 2005.
- Sławiński J., hasło „Beletrystyka”, [w:] M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 2008.
- Spis książek poleconych do bibliotek szkolnych przez Komisję Oceny Książek do czytania dla młodzieży szkolnej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w latach od 1923 do 1928 włącznie*, Skład Główny: Książnica-Atlas T. N. S. i W., Warszawa 1929.
- Szaruga L., *Kanon jako przestrzeń porozumienia*, [w:] *Kanon i obrzeża*, red. I. Iwasiów, T. Czerna, TAIWPN Universitas, Kraków 2005.
- Sławiński P., *Kanon, hipoteza konieczna*, [w:] *Kanon i obrzeża*, red. I. Iwasiów, T. Czerna, TAIWPN Universitas, Kraków 2005.
- Święch J., *Burze wokół kanonu/kanonów*, [w:] *Kanon i obrzeża*, red. I. Iwasiów, T. Czerna, TAIWPN Universitas, Kraków 2005.
- Wstęp*, [w:] *Polskie książki dla dzieci i młodzieży. Katalog historyczny rozumowany*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1931.
- Zimand R., *Preliminarium do klechd Leśmiana*, [w:] *Studia o Leśmianie*, red. M. Głowiński, J. Sławiński, PIW, Warszawa 1971.